

Sengwerom grozi eksmisja w imię ochrony przyrody

15 stycznia 2014

Jedni z ostatnich kenijskich łowców-zbieraczy stoją w obliczu eksmisji z własnego rodzowego lasu, w imię „jego ochrony”, po tym gdy na początku stycznia 2014 roku, zapowiedź taka znalazła się w ogłoszeniu centralnego rządu. Sengwerowie zabezpieczają las Embobut, położony w zachodniej Kenii od setek lat. Pragną pozostać na swojej ziemi i dbać o las, gdzie znajdują się groby ich przodków. Kenijski rząd lekceważy jednak wolę plemienia – twierdzi, że ochrona bioróżnorodności biologicznej lasu wymaga usunięcia tych samych ludzi, którzy poprzez swój stosunkowo nieinwazyjny tryb życia w rzeczywistości go chronią.



Szacuje się, że w lesie Embobut żyje 13,5 tysięcy Sengwerów. Plemię, znane także jako Cherangany, żyję w górach Cherangany, leżących w Północnej Dolinie Rift. Ich gospodarka opiera się na łowiectwie, zbieractwie i pszczelarstwie. Posiadają także uprawy i zwierzęta gospodarskie. Sengwerowie stracili dużą część swojej ziemi na początku XX wieku, jeszcze za czasów brytyjskiej administracji kolonialnej. Pozostałe ziemie plemienia przekształcono w leśne rezerваты, a także w jeden z

najbardziej prestiżowych terenów łowieckich (safari), w ramach ochrony przyrody, znany jako Park Narodowy Saiwa Swamp. Od 1980 roku mieli do czynienia z więcej niż dwudziestoma eksmisjami dokonanymi przez strażników leśnych. W zeszłym roku Sengwerowie wnieśli skargę przeciwko projektowi finansowanemu przez Bank Światowy, który zmieniając granice rezerwatów leśnych, przyczyni się do kolejnej fali eksmisji z ziem przodków.

Groźby eksmisyjne naruszają konstytucyjne prawo do wolnej, uprzedniej i świadomej zgody, nakaz Sądu Najwyższego wydany w marcu 2013 roku, jak i umowy międzynarodowe, których kenijskie państwo pozostaje stroną. Konwencja o poszanowaniu różnorodności biologicznej wymaga od rządu respektowania zwyczajowego prawa Sengwerów i zrównoważonego wykorzystywania zasobów leśnych. Kenijski rząd łamiąc te zobowiązania, sprzeniewierzy się przepisom własnym i dołoży kolejną cegiełkę do tworzenia swoistego krajobrazu „ziemi bez ludzi”.

Opracowanie: Damian Żuchowski

Na podstawie: [Survival International](#)

Dla „Wolnych Mediów”